

Kobra, Do gwiazd (ft. Kroolik Underwood)

Wciąż zmierzam gdzieś tam

(właśnie tak)

Aleją do gwiazd

(kobra)

Chce spełniać co dnia

(Kroolik Underwood)

Swój wymarzony plan

(Swierzba)

Oszczędź mi wiec przytyków

(gonimy sny)

Bo sam pragnąłbyś z marzeń uszczyplnąć choć garść

(żyjemy dla tych paru chwil)

Słuchaj

Chcesz w życiu być kimś, najpierw bądź sobą

We're chasing big dreams

Garstka ludzi przy mnie obok

Miasto mam w sercu

Chce by było ze mnie dumne

Kiedyś może jakąś ławkę dadzą mi za to z tabliczką

Za to kielich

Nie chce by zapomnieli, na zawsze chce tu zostać

Wybiorę plac a ty chodź i mi tu pomnik zostaw

Dzisiaj mi wódkę postaw jeśli czujesz vibe w tracku

Jedźmy za miasto jeśli jeszcze wache masz w baku

TO dla dzieciaków stąd, boją mi piątkę non stop

Nie dał gimbusów true quality, jak bluzy prosto

Oni zieloni w chuj są, Boston Celtics

Larry Bird ty wrzuć do kosza teksty

U mnie na dzielni Meksyk, nie muszę ci tłumaczyć

U tamtych zawsze spoko, gra gitara, El Mariachi

Co drugi lepszy gringo

24 w dobie sjesta

Nie muszę ci tłumaczyć ziomek, tu naprawdę jest tak

Wciąż zmierzam gdzieś tam

Aleją do gwiazd

Chce spełniać co dnia

Swój wymarzony plan

Oszczędź mi wiec przytyków

Bo sam pragnąłbyś z marzeń uszczyplnąć choć garść